

Sygn. akt I C 1580/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

22 października 2015

Sąd Okręgowy we Wrocławiu I. Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący SSO Rafał Cieszyński

Protokolant Katarzyna Kudzia

po rozpoznaniu na rozprawie 06 października 2015 we Wrocławiu

sprawy z powództwa K. A. (1)

przeciwko J. D.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego J. D. na rzecz powódki K. A. (1) kwotę 83.021,30 zł (osiemdziesiąt trzy tysiące dwadzieścia jeden złotych trzydzieści groszy);

II. oddala dalej idące powództwo;

III. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 6.398 zł tytułem kosztów procesu;

IV. nakazuje powódce K. A. (1), aby uiściła na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego we Wrocławiu kwotę 505,30 zł (pięćset pięć złotych trzydzieści groszy) tytułem brakujących wydatków na wynagrodzenie biegłego;

V. nakazuje pozwanemu J. D., aby uiścił na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego we Wrocławiu kwotę 2.154,16 zł (dwa tysiące sto pięćdziesiąt cztery złote szesnaście groszy) tytułem brakujących wydatków na wynagrodzenie biegłego.

Sygn. akt I C 1580/13

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym 24 października 2013 powódka K. A. (1) domagała się zasądzenia od pozwanego J. D. kwoty 102.600 złotych tytułem należnego jej zachowku po zmarłym ojcu stron W. D. oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty 8.747 złotych tytułem zwrotu kosztów sądowych.

W uzasadnieniu pozwu powódka podała, że strony procesu są rodzeństwem. Postanowieniem z 18 czerwca 2013 Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Fabrycznej we Wrocławiu w sprawie o sygn. akt I Ns 76/13 stwierdził, iż spadek po zmarłym (...)W. D. na podstawie ustawy nabyły dzieci spadkodawcy K. A. (1) i J. D., każde z nich po połowie wprost. Spadkodawca W. D. za życia rozporządził jedynym swoim majątkiem jakim był lokal mieszkalny numer (...)położony we W.(...), który nabył od Gminy W. 02 grudnia 2002. 23 stycznia 2003 roku spadkodawca rozporządził całym swoim majątkiem poprzez dokonanie na rzecz swojego syna J. D. darowizny przedmiotowego lokalu. Wartość darowizny, zdaniem powódki, podlega zaliczeniu do schedy spadkowej.

Według powódki, wartość lokalu mieszkalnego położonego we (...), takiego jak mieszkanie darowane, wynosi od 8.500 do 9.500 złotych za metr kwadratowy. Wyliczając wartość zachowku powódka przyjęła wartość 9.000 złotych

za metr, albowiem mieszkanie to znajdowało się w wyremontowanej klatce, przynależało do niego miejsce parkingowe na małym zamkniętym szlabanem parkingu, klatka miała porządne drzwi z obu stron zabezpieczone domofonem. Sam lokal mieszkalny był w stanie niewymagającym znacznych remontów a jedynie drobnych napraw i odświeżenia. Wobec tego wartość przedmiotowego mieszkania powódka wyceniła na kwotę 410.400 złotych, co z kolei kształtuje wartość zachowku na dochodzoną pozwem kwotę 102.600 złotych.

Powódka podniosła ponadto, że pozwany za pieniądze uzyskane ze sprzedaży mieszkania w (...) nabył inny lokal mieszkalny przy ulicy (...), w sąsiedztwie miejsca zamieszkania powódki. W mieszkaniu tym zamieszkiwał również spadkodawca W. D. do dnia śmierci. Powódka wskazała, iż opiekowała się niedołęznym ojcem do śmierci, a pozwany nie przekazał jej żadnej pamiątki po rodzicach, nie jest nawet w posiadaniu żadnej fotografii. Powódka ma żal do pozwanego, nie rozumie jego zachowania. Pozwany, zdaniem powódki, znajduje się w dobrej kondycji finansowej a powódka żyje na granicy ubóstwa, bowiem utrzymuje się jedynie z emerytury w wysokości 1.400 złotych, jest osobą samotną, straciła syna, który zmarł w związku z chorobą nowotworową. Powódka wie, że ojciec przed śmiercią podarował pozwanemu 20.000 złotych na zakup nowego samochodu, ten bowiem opowiadał o tym fakcie. Niemniej jednak na chwilę obecną rości sobie prawo do zachowku liczonego wyłącznie od dokonanej darowizny lokalu mieszkalnego.

W odpowiedzi na pozew J. D. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwany podał, że spadkodawca był najemcą lokalu położonego we (...). Spadkodawca nie miał środków finansowych na wykup zajmowanego mieszkania i zwrócił się o pomoc do dzieci. Wówczas pozwany pożyczył od T. T. (1) pieniądze potrzebne na wykup mieszkania ojca. Powódka nie przekazała ojcu żadnych kwot. Pozwany podniósł ponadto, że na dzień wykupu mieszkania było ono w złym stanie technicznym. Wymagało remontu łazienki, zbitcia tynków na wszystkich ścianach i założenia nowych. Cena nieruchomości przyjęta w protokole rokowań wyniosła 132.400 złotych. Po uwzględnieniu bonifikaty w wysokości 85% wykup lokalu dokonany został za cenę 19.860 złotych. Dodatkowym kosztem były przerzucone na nabywcę koszty wyceny lokalu w wysokości 414,80 złotych, którą to kwotę również zapłacił pozwany. Przyznał, że spadkodawca obdarował pozwanego nabytym za pieniądze pozwanego mieszkaniem w zamian za okazaną pomoc i z uwagi na obietnice opieki w przyszłości. Zdaniem pozwanego zamiarem stron było zawarcie umowy dożywocia i w taki sposób należy interpretować zawartą umowę darowizny.

Pozwany zbył darowany lokal mieszkalny za cenę 190.000 złotych. Następnie zakupił lokal mieszkalny położony we W. przy ulicy (...), aby spadkodawca miał blisko do córki, która miała się nim opiekować na zmianę z pozwanym. Spadkodawca zachorował. Wymagał codziennej opieki. Przez okres trzech miesięcy powódka opiekowała się spadkodawcą. W tym czasie, zdaniem pozwanego, spadkodawca był zaniedbywany przez powódkę, a mimo braku dobrej opieki, pozbawiony został przez nią świadczeń emerytalnych. Zdaniem pozwanego, ojca nie było stać na samodzielne opłacanie lekarstw i opiekunki. Z uwagi na zły stan opieki sprawowany przez powódkę pozwany roztoczył opiekę nad ojcem i wynajął mu opiekunkę, dbał o jego potrzeby materialne, podwoził do lekarza, opłacał lekarstwa. Pozwany podał, że spadkodawca przed śmiercią chciał podzielić swoje oszczędności po 10.000 złotych na każde z dzieci. Pozwany zrezygnował ze swojej części darowizny i pozwolił ojcu na dokonanie jej na rzecz powódki. Pozwany kierował się tym, że sytuacja materialna powódki była w tym czasie gorsza od sytuacji materialnej pozwanego.

Pozwany zarzucił również, że spadkodawca już dawno temu założył powódce księżeczkę mieszkaniową w Spółdzielni Mieszkaniowej (...), którą ona zrealizowała wypłacając zgromadzony na niej wkład.

Pozwany zarzucił ponadto, że pomimo bliskiego zamieszkiwania ojca i córki, powódka rzadko odwiedzała spadkodawcę, a w czasie tych nieczęstych wizyt pastwiła się psychicznie nad ojcem i żądała pieniędzy na własne utrzymanie. Otrzymywane od ojca kwoty były szybko zużywane przez powódkę na błahe wydatki. Po śmierci spadkodawcy to pozwany urządził mu pogrzeb, wydatkując kwoty przewyższające uzyskany zasilek pogrzebowy.

Pozwany zakwestionował ponadto wycenę przedmiotu darowizny. Kwota 9.000 złotych za metr kwadratowy byłaby możliwa do uzyskania w lokalu o znacznie wyższym standardzie. Przyjmując wycenę według stanu z chwili dokonania

darowizny należy znacząco obniżyć przyjętą przez powódkę wartość. W przypadku uwzględnienia powództwa pozwany wniósł o obniżenie zachowku do kwoty 20.000 złotych z rozłożeniem płatności na 20. miesięcznych rat, płatnych każdorazowo do 15. dnia miesiąca, począwszy od miesiąca następnego po uprawomocnieniu się orzeczenia.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Spadkodawca W. D.zmarł (...). Spadek po nim, zgodnie z postanowieniem Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Fabrycznej we Wrocławiu z 18 czerwca 2013 na podstawie ustawy nabyły dzieci K. A. (1) i J. D.po połowie.

(dowód: postanowienie Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Fabrycznej we Wrocławiu z 18 czerwca 2013 k. 12)

Spadkodawca nie pozostawił po sobie żadnego majątku. Za życia posiadał lokal mieszkalny numer (...) położony we W. przy ulicy (...), o powierzchni 45,60m² wraz z udziałem w częściach wspólnych budynku i prawie użytkowania wieczystego działki, nabyty przez spadkodawcę na własność od Gminy W. umową sprzedaży z 03 grudnia 2002. Cena przedmiotowego lokalu ustalona została na kwotę 132.400 złotych. Po udzieleniu bonifikaty lokal mieszkalny sprzedany został za kwotę 19.860 złotych.

(dowód: pismo Urzędu Miejskiego W. z 11 października 2013 k. 11;

protokół rokowań z 24 września 2002 k. 36-38;

potwierdzenie wpłaty k. 43;

umowa sprzedaży i użytkowania wieczystego 03 grudnia 2002 k. 39-42;

zeznania świadka T. T. (2) elektroniczny protokół rozprawy z 19 września 2014 00:31:26-00:33:29 k. 117 i 118;

przesłuchanie pozwanego J. D. elektroniczny protokół rozprawy z 12 lutego 2015 00:05:47-00:09:13 k. 127 i 129)

Koszty zakupu powyższego lokalu oraz konieczne wydatki z tym związane poniósł pozwany J. D. z pożyczki uczynionej przez znajomą T. T. (2). Koszty zakupu wyniosły łącznie 20.274,80 złotych.

(dowód: zeznania świadka E. D. elektroniczny protokół rozprawy z 19 września 2014 00:04:16-00:07:17 k. 117 i 118;

zeznania świadka T. T. (2) elektroniczny protokół rozprawy z 19 września 2014 00:31:26-00:32:59 k. 117 i 118;

zeznania świadka B. K. (1) elektroniczny protokół rozprawy z 19 września 2014 01:10:48-01:12:25 k. 117 i 118;

przesłuchanie pozwanego J. D. elektroniczny protokół rozprawy z 12 lutego 2015 00:00:06:56-00:09:13 k. 127 i 129)

W lokalu przeprowadzony został remont łazienki, który wykonał znajomy rodziny, sąsiad spadkodawcy K. P.. Usługa ta wykonana została nieodpłatnie.

(dowód: zeznania świadka K. P. elektroniczny protokół przesłuchania z 19 września 2014 00:55:34-00:57:06 k. 117 i 118)

23 stycznia 2003 roku spadkodawca na podstawie umowy notarialnej dokonał darowizny lokalu mieszkalnego numer (...) położonego we W. przy ulicy (...) wraz z udziałem wynoszącym 8,62 % w prawie użytkowania wieczystego działki objętego księgą wieczystą numer (...), na rzecz swojego syna J. D.. W § 5 tej umowy J. D. ustanowił na rzecz ojca dożywotną i bezpłatną służebność polegającą na prawie korzystania z całego mieszkania.

(dowód: umowa darowizny z 23 stycznia 2003 k. 44-46;

zeznania świadka E. D. elektroniczny protokół rozprawy z 19 września 2014 00:03:58-00:07:17 k. 117 i 118)

18 czerwca 2003 roku pozwany J. D. zawarł przedwstępną umowę sprzedaży darowanego lokalu mieszkalnego. W § 7 tej umowy spadkodawca W. D. złożył oświadczenie o zrzeczeniu się przysługującego mu prawa dożywotniej i nieodpłatnej służebności mieszkania ustanowionej w umowie darowizny z 23 stycznia 2003 i zwolnił lokal mieszkalny numer (...) od obciążenia przysługująca mu służebnością mieszkania. 16 września 2003 roku pozwany J. D. zawarł umowę sprzedaży powyższego lokalu za cenę 190.000 złotych.

(dowód: przedwstępna umowa sprzedaży z 18 czerwca 2003 k. 49-53,

umowa sprzedaży z 16 września 2003 k. 54-57

zeznania świadka E. D. elektroniczny protokół rozprawy z 19 września 2014 00:06:58-00:07:17 k. 117 i 118)

Z pieniędzy uzyskanych ze sprzedaży mieszkania w (...) J. D. zakupił mieszkalnie przy ulicy (...), w którym zamieszkał spadkodawca W. D..

(dowód: zeznania świadka E. D. elektroniczny protokół rozprawy z 19 września 2014 00:06:03-00:07:17 k. 117 i 118;

przesłuchanie powódki K. A. (2) elektroniczny protokół rozprawy z 18 listopada 2014 00:05:41-00:06:23 125 i 126)

Sprzedany lokal stanowił samodzielny lokal mieszkalny numer (...), składający się z pokoju, kuchni, łazienki z wc i przedpokoju o łącznej powierzchni użytkowej 45,60m² położony jest we W., obręb S., na II piętrze w budynku mieszkalnym, wielorodzinnym przy ulicy (...), dla którego Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Krzyków IV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą numer (...), a dla nieruchomości wspólnej – (...), w której właściciel lokalu posiada udział w wysokości 5,01% w częściach wspólnych budynku i prawa użytkowania wieczystego działki numer (...) o powierzchni 359m². Lokal mieszkalny jest funkcjonalny, rozkładowy, o ubogim, standardzie wyposażenia pomieszczeń. Kuchnia ciemna. Pomieszczenia nieprzechodnie, wysokie 3,47m. Okna pokoju wychodzą na Rynek. Do lokalu nie przynależy żadne pomieszczenie. Lokal posiada instalację elektryczną aluminiową, wodno-kanalizacyjną, centralnego ogrzewania miejskiego, ciepłej wody oraz gazu przewodowego.

(dowód: odpis treści księgi wieczystej z 23 października 2013 k. 16-19;

opinia biegłego z zakresu szacowania nieruchomości A. G. k. 138-158)

Wartość rynkowa prawa własności wskazanego wyżej lokalu mieszkalnego określona została w stanie wolnym od wszelkich obciążeń i ograniczeń, według stanu na dzień umowy darowizny to jest 23 stycznia 2003 i cen z 30 czerwca 2015 (dnia oględzin) i wyniosła 375.000 złotych.

(dowód: opinia biegłego z zakresu szacowania nieruchomości A. G. k. 154)

Za życia rodziców powódka otrzymała książeczkę mieszkaniową. Zgromadzony przez powódkę wkład mieszkaniowy przekazany został na zakup mieszkania przy ulicy (...).

(dowód: przesłuchanie powódki K. A. (1) elektroniczny protokół rozprawy z 18 listopada 2014 00:25:28- 00:27:32 k. 125 i 126;

przesłuchanie pozwanego J. D. elektroniczny protokół rozprawy z 19 lutego 2015 00:04:32-00:05:47 k. 127 i 128)

W. D. miał oszczędności finansowe, które postanowił przekazać dzieciom. Powódka i pozwany otrzymali po 10.000 złotych. Pozwany przekazał swoją część darowizny powódce z uwagi na jej trudną sytuacją finansową i zdrowotną.

(dowód: zeznania świadka A. K. elektroniczny protokół rozprawy z 19 września 2014 00:53:36-00:54:05 k. 117 i 118;

zeznania świadka B. K. (2) elektroniczny protokół rozprawy z 19 września 2014 01:13:38-01:14:28 k. 117 i 118;

przesłuchanie pozwanego J. D. elektroniczny protokół rozprawy z 12 lutego 2015 00:23:22-00:24:56 k. 127 i 128)

Do 2012 roku stosunki rodzinne stron układały się poprawnie. Powódka często przebywała u ojca zarówno w mieszkaniu przy ulicy (...) jak i później w mieszkaniu zakupionym przez pozwanego przy ulicy (...), gdzie spadkodawca mieszkał sam. Powódka opiekowała się ojcem kiedy zachorował, przygotowywała mu posiłki, podawała leki, zmieniała opatrunki. Pozwany woził ojca na wizyty lekarskie, robił zakupy, opłacał mieszkanie. Po przebytej operacji ojciec stron wymagał zwiększonej opieki. Powódka na pewien okres czasu zamieszkała u ojca. W 2012 roku pomiędzy stronami doszło do konfliktu. Pozwany zażądał od powódki aby zaprzestała opiekować się ojcem, odebrał jej również klucze od mieszkania twierdząc, że opiekę nad ojcem powierzy profesjonalnym opiekunkom. W wyniku konfliktu z pozwanym powódka zaprzestała odwiedzać ojca. Spadkodawca pozostawał w kontaktach jedynie z pozwanym i jego najbliższą rodziną. Razem jadalili niedzielne posiłki. Pozwany woził spadkodawcę na umówione wizyty lekarskie, kupował leki, robił zakupy, opłacał mieszkanie. Pod koniec życia spadkodawca wymagał już opieki całodobowej, którą sprawowały wynajęte przez pozwanego opiekunki.

(dowód: zeznania świadka M. A. elektroniczny protokół rozprawy z 15 lipca 2014 00:06:23-00:07:45 k. 93 i 94;

zeznania świadka J. A. elektroniczny protokół rozprawy z 15 lipca 2014 00:30:46-00:32:13 k. 93 i 94;

zeznania świadka H. D. elektroniczny protokół rozprawy z 15 lipca 2014 00:39:44-00:41:46 k. 93 i 94;

zeznania świadka G. G. elektroniczny protokół rozprawy z 15 lipca 2014 01:08:31-01:09:46 k. 93 i 94;

zeznania świadka M. S. elektroniczny protokół rozprawy z 15 lipca 2014 01:16:23-01:20:12 k. 93 i 94;

zeznania świadka E. D. elektroniczny protokół rozprawy z 19 września 2014 00:13:53-00:15:38 k. 117 i 118;

zeznania świadka A. K. elektroniczny protokół rozprawy z 19 września 2014 00:48:39 k. 117 i 118;

zeznania świadka B. K. (1) elektroniczny protokół rozprawy z 19 września 2014 01:02:44-01:06:22 k. 117 i 118;

przesłuchanie powódki K. A. (1) elektroniczny protokół rozprawy z 18 listopada 2014 00:07:38-00:14:28 k. 125 i 126;

przesłuchanie pozwanego J. D. elektroniczny protokół rozprawy z 12 lutego 2015 00:27:02-00:30:52 k. 127 i 128)

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie, w przeważającym jego zakresie.

Powódka domagała się zasądzenia od pozwanego na swoją rzecz zachowku w wysokości 102.600 złotych. Powódka wskazała, iż spadkodawca w dacie otwarcia spadku nie pozostawił po sobie żadnego majątku, jednakże za życia dokonał na rzecz pozwanego, będącego jego synem darowizny mieszkania, podlegającej doliczeniu do spadku.

Prawo spadkowe zapewnia członkom najbliższej rodziny spadkodawcy, zaliczonym do kręgu uprawnionych do zachowku, uzyskanie określonej korzyści ze spadku niezależnie od woli spadkodawcy, to jest choćby spadkodawca pozbawił ich tej korzyści przez rozrządzenia testamentowe lub dokonanie darowizny.

Podstawę prawną żądania powódki stanowił art. 991 k.c. Na mocy § 1 tegoż przepisu zstępnym, małżonkowi oraz rodzicom spadkodawcy, którzy byliby powołani do spadku z ustawy, należą się, jeżeli uprawniony jest trwale niezdolny do pracy albo jeżeli zstępny uprawniony jest małoletni – dwie trzecie wartości udziału spadkowego, który by mu przypadł przy dziedziczeniu ustawowym, w innych zaś wypadkach – połowa wartości tego udziału (zachówek). Jeżeli uprawniony nie otrzymał należnego mu zachowku bądź w postaci uczynionej przez spadkodawcę darowizny, bądź w postaci powołania do spadku, bądź w postaci zapisu, przysługuje mu przeciwko spadkobiercy roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku albo do jego uzupełnienia, o czym stanowi art. 991 § 2 k.c. Gdy

jednak to nie nastąpi przysługuje mu względem spadkodawcy roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku albo do jego uzupełnienia (roszczenie o zachówek).

W ocenie Sądu, w okolicznościach niniejszej sprawy nie budzi wątpliwości, iż powódce jako córce spadkodawcy przysługiwało roszczenie o zachówek w wysokości połowy udziału w spadku jaki przypadłby jej gdyby nie dokonana darowizna. Odpowiedzialność pozwanego wynikała natomiast w fakcie, iż został on obdarowany przez spadkodawcę jedynym wartościowym składnikiem majątkowym w postaci lokalu mieszkalnego numer (...) położonego przy ulicy (...) we W.. Powódce przysługiwało zatem roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej, określonej wartością udziału spadkowego w wysokości $\frac{1}{2}$.

Na wstępie należy wskazać, iż zdaniem Sądu, wbrew stanowisku pozwanego, zawarta pomiędzy nim a spadkodawcą umowa z 23 stycznia 2003 stanowiła klasyczną umowę darowizny, na podstawie której pozwany uzyskał nieodpłatnie przysporzenie majątkowe w postaci prawa własności lokalu mieszkalnego położonego przy ulicy (...) we W.. Umowa darowizny w ujęciu art. 888 k.c. jest umową, w której darczyńca zobowiązuje się do bezpłatnego świadczenia na rzecz obdarowanego, kosztem swego majątku. Umowa darowizny ma więc przyczynę w zamiarze darczyńcy, aby kosztem własnego majątku nieodpłatnie wzbogacić inną osobę. W umowie darowizny bezpłatność należy do *essentialiae negotii*. Brak takiego zamiaru (bezpłatnego przysporzenia) darczyńcy i porozumienia stron co do tego istotnego elementu umowy powoduje niedojście umowy do skutku, gdyż umowa darowizny nie może bez niego powstać. Świadczenie darczyńcy musi być zatem subiektywnie i obiektywnie bezpłatne. Dokonując interpretacji zawartej przez strony umowy należało odwołać się również do normy art. 65 k.c. zgodnie z którą oświadczenie woli należy tak tłumaczyć, jak tego wymagają ze względu na okoliczności, w których złożone zostało, zasady współzycia społecznego oraz ustalone zwyczaje. W umowach należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu.

Zdaniem Sądu, mając na względzie samą nazwę przedmiotowej umowy, jak również odnosząc się do okoliczności jej zawarcia, nie sposób przyjąć, by umowa z 23 stycznia 2003 roku miała charakter umowy dożywocia. Wprawdzie w § 5 tej umowy strony umowy zawarły zapis o ustanowieniu służebności mieszkania na rzecz W. D., jednakże darczyńca zrzekł się tego prawa 18 czerwca 2003 roku w przedwstępnej umowie sprzedaży zawartej pomiędzy pozwanym J. D. a L. S.. Fakt ten potwierdził również pozwany złożonym w umowie sprzedaży z 16 września 2003 oświadczeniem. Zauważyć przy tym należy, iż w treści zawartej umowy, brak jest jakiegokolwiek odniesienia do dokonanej uprzednio przez pozwanego wpłaty kwoty 19.860 złotych tytułem wykupu przedmiotowego lokalu jak i ewentualnej pożyczki, której splata miałyby nastąpić przez spadkodawcę poprzez przeniesienie na rzecz pozwanego własności mieszkania. Zatem przekazanie przez pozwanego ojcu sumy pieniężnej koniecznej do wykupu od Gminy W., na korzystnych warunkach, lokalu mieszkalnego, nie pozbawiło spadkodawcy prawa własności do tego lokalu.

W świetle powołanych okoliczności, wedle Sądu należało zatem przyjąć, że pomiędzy pozwanym a spadkodawcą W. D. została zawarta umowa darowizny, której przedmiot podlega doliczeniu do wartości spadku, stanowiącej podstawę ustalenia należnego powódce zachowku.

Zgodnie z art. 1039 § 1 k.c. jeżeli w razie dziedziczenia ustawowego dział spadku następuje między zstępnymi albo między zstępnymi i małżonkiem, spadkobiercy ci są wzajemnie zobowiązani do zaliczenia na schedę spadkową otrzymanych od spadkodawcy darowizn oraz zapisów windykacyjnych, chyba że z oświadczenia spadkodawcy lub z okoliczności wynika, że darowizna lub zapis windykacyjny zostały dokonane ze zwolnieniem od obowiązku zaliczenia. Przytoczona regulacja prawna, umożliwiająca zwolnienie od obowiązku zaliczenia przedmiotu darowizny na schedę spadkową ma zastosowanie wyłącznie w przypadku dokonywania działu spadku pomiędzy spadkobiercami ustawowymi, norma ta nie odnosi się zatem do zasad ustalania i obliczania zachowku, które ujęte zostały w treści art. 991-1011 k.c.

Jak ustalono w toku postępowania dowodowego, spadkodawca W. D. nie sporządził testamentu i podstawą dziedziczenia po zmarłym była ustawa. Na tej podstawie powódka została powołana do spadku po ojcu wraz z bratem J. D. po $\frac{1}{2}$ części dla każdego z nich. Opierając się na zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, w tym

między innymi na zeznaniach świadków: E. D., T. T. (2), A. K., K. P., B. K. (2), a także na dowodzie z przesłuchania pozwanego, spadkodawca W. D. za życia okazjonalnie dokonywał na rzecz członków swojej rodziny, w szczególności powódki drobnych darowizn. Znacznej darowizny spadkodawca dokonał pod koniec swojego życia, kiedy to darował powódce i pozwanemu po 10.000 złotych, czemu przeczyła powódka. Biorąc pod uwagę, że koszty utrzymania spadkodawcy jak i koszty zakupu leków oraz opieki nad spadkodawcą ponosił pozwany, biorąc pod uwagę również to, że spadkodawca W. D. otrzymywał świadczenie emerytalne w wysokości 1.700 złotych, uznać należy, że posiadał on możliwość zgromadzenia środków pieniężnych w wysokości pozwalającej na dokonanie wskazanej wyżej darowizny pieniężnej na rzecz swoich dzieci.

Sąd ustalił zatem, że do ustalenia substratu zachowku wchodzi poczyniona przez spadkodawcę darowizna na rzecz dzieci w kwotach po 10.000 złotych jak i stanowiący majątek spadkodawcy W. D., należąca do niego nieruchomości w postaci samodzielnego lokalu mieszkalnego, położonego przy ulicy (...)we W.. Nieruchomość ta na mocy umowy darowizny z 23 stycznia 2003 (Repertorium A nr (...)) została darowana przez spadkodawcę pozwanemu J. D., będącego jego synem. Powódce przysługuje względem pozwanego jako obdarowanego roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej celem uzupełnienia należnego zachowku (art. 1000 § 1 i 2 k.c.).

Punktem wyjścia do obliczenia substratu zachowku jest czysta wartość spadku, czyli wartość aktywów wchodzących w skład spadku pomniejszona o wartość długów spadkowych, z modyfikacjami wynikającymi z art. 993-995 k.c. Art. 993 k.c. stanowi, że przy obliczaniu zachowku nie uwzględnia się zapisów i poleceń (mimo że stanowią one długi spadkowe, które w pozostałym zakresie podlegają odliczeniu od wartości aktywów spadkowych), natomiast dolicza się do spadku, stosownie do przepisów kolejnych, darowizny uczynione przez spadkodawcę.

Przyjęto zasadę, wedle której uprawnionemu zalicza się na należny mu zachówek wszelkie darowizny, niezależnie od czasu ich uczynienia, z wyjątkiem drobnych darowizn, które nie są uwzględniane przy ustalaniu substratu zachowku (art. 999 k.c.). Przy ustalaniu granic wzbogacenia obdarowanego uwzględnia się istniejącą jeszcze w jego majątku korzyść osiągniętą bezpośrednio z darowizny, a także surogaty uzyskane za te korzyści. Przy czym darowizny zalicza się nawet wtedy, gdy przedmiot darowizny został utracony lub zużyty oraz gdy uprawniony do zachowku nie jest już wskutek tej darowizny wzbogacony.

W przedmiotowej sprawie przedmiotem dokonanej przez spadkodawcę darowizny wyczerpującej cały majątek spadkowy, był lokal mieszkalny numer (...)położony we W.przy ul. (...), dla którego Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Krzyków IV Wydział Ksiąg Wieczystych, prowadzi księgę wieczystą o numerze (...)oraz poczynione na rzecz dzieci darowizny pieniężne w kwocie po 10.000 złotych. Sąd z urzędu dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu szacowania nieruchomości A. G., który w sporządzonym operacie określił, iż wartość nieruchomości będącej przedmiotem darowizny, według stanu na dzień dokonania darowizny, a według aktualnych cen rynkowych, wynosi kwotę 375.000 złotych. Stąd też substrat zachowku zamykał się kwotą 395.000 zł. Ten zaś podlegał pomniejszeniu o udowodnione w toku niniejszego postępowania wydatki poniesione w związku z przedmiotem darowizny. W szczególności takim wydatkiem była dokonana przez pozwanego kwota 20.274,80 złotych na rzecz Gminy W.w celu dokonania wykupu przedmiotowego lokalu (414,80 zł + 19.860 zł). Fakt poniesienia powyższych wydatków został przez pozwanego należycie wykazany na podstawie przedłożonych przez niego potwierdzenia wpłaty oraz umowy sprzedaży z 03 grudnia 2002 (Repertorium A nr (...)) jak i zeznań świadków E. D., B. K. (2) i T. T. (2), która udzieliła pozwanemu pożyczki na ten cel w kwocie 20.000 złotych.

W ocenie Sądu, uzyskane przez pozwanego przysporzenie majątkowe podlegało nadto zmniejszeniu o kwotę, stanowiącą wartość ustanowioną na rzecz spadkodawcy służebności mieszkania, wyliczoną za okres od daty jej ustanowienia do chwili zbycia lokalu mieszkalnego. Sam pozwany nie zgłosił do rozliczenia tych kosztów, to jednak Sąd w tym zakresie, z uwagi na charakter i przedmiot niniejszej sprawy, która zalicza się do spraw spadkowych, poczynił ustalenia z urzędu.

Aby odliczyć wartość służebności, wobec braku wskazówek w przepisach Kodeksu cywilnego, zdaniem Sądu należało odwołać się do przepisów ustawy z 28 lipca 1983 o podatku od spadku i darowizn (tekst jednolity Dz. U. z 2015

roku, poz. 86), przede wszystkim art. 13, obowiązujący od 01 lipca 2007, zgodnie z którym wartość świadczeń powtarzających się przyjmuje się do podstawy opodatkowania w wysokości rocznego świadczenia pomnożonego:

- 1) w razie ustanowienia świadczeń na czas określony co do liczby lat lub ich części - przez liczbę lat lub ich części;
- 2) w pozostałych przypadkach, w tym w razie ustanowienia świadczeń na czas nieokreślony - przez 10 lat.

2. Przepisy ust. 1 stosuje się odpowiednio do obliczenia wartości prawa użytkowania i służebności.

3. Roczna wartość użytkowania i służebności ustala się w wysokości 4% wartości rzeczy oddanej w użytkowanie lub obciążonej służebnością.

Ta orientacyjna dla Sądu wskazówka pozwala na przyjęcie, że roczna wartość służebności wynikająca z umowy z 23 stycznia 2003 to kwota 5.280 złotych (132.000 x 4%), co daje kwotę 440 złotych miesięcznie (5.280 ÷ 12 miesięcy). Ponieważ służebność funkcjonowała przez okres 6 miesięcy (23 stycznia 2003 – 18 czerwca 2003), to za ten czas miała ona wartość 2.640 złotych (6 miesięcy x 440 zł). Ta kwota zmniejsza wzbogacenie pozwanego.

W świetle poczynionych ustaleń Sąd przyjął, iż wartość substratu zachowku, w granicach wzbogacenia pozwanego, będącego wynikiem uzyskanej od spadkodawcy darowizny stanowi kwotę 372.085,20 złotych. Dodać w tym miejscu należy, iż fakt wzbogacenia pozwanego nie może budzić żadnych wątpliwości. Ze sprzedaży darowanej nieruchomości uzyskał on kwotę 190.000 zł, a mając na względzie, iż stanowiła ona jedyny składnik majątku spadkodawcy, winien on od samego początku liczyć się z obowiązkiem jej zwrotu. Z uzyskanych zaś środków zakupił kolejną nieruchomość.

Sąd nie znalazł podstaw do uwzględnienia przy rozliczeniu dokonanej za życia rodziców stron darowizny związanej z książeczką mieszkaniową. Czynione przez rodziców na rzecz powódki „jakieś” wpłaty, zdaniem Sądu, nie mogły być znaczne, z uwagi na fakt, iż sytuacja finansowa rodziców stron nie była dobra. Trudno zatem uznać, że dysponowane przez rodziców stron na książeczkę mieszkaniową środki pieniężne stanowiłyby większą darowiznę a niżeli drobno, zwyczajowo przyjęte. Przysługująca zaś powódce premia gwarancyjna, związana z prawem do książeczki mieszkaniowej na nią założonej, a następnie uzyskane na tej podstawie prawo do lokalu spółdzielczego, nie mogą podlegać doliczeniu do substratu zachowku, nie będąc darowiznami w rozumieniu art. 888 k.c. w zw. z art. 1000 k.c.

Podsumowując poczynione dotychczas uwagi, Sąd przyjął za podstawę ustalenia należnego powódce zachowku kwotę 372.085,20 złotych. Wyliczony od powyższej kwoty zachówek przysługujący powódce K. A. (1), zgodnie z treścią art. 991 § 1 k.c., stanowiłby zatem kwotę 93.021,30 złotych (372.085,40 zł x 1/4). Należało wziąć jednak pod uwagę, iż powódka otrzymała tytułem darowizny kwotę 10.000 złotych, co zostało ustalone w niniejszym postępowaniu, a zatem do zapłaty tytułem zachowku pozostała kwota 83.021,30 złotych.

Wobec powyższego Sąd zasądził, w punkcie I. sentencji wyroku od pozwanego na rzecz powódki kwotę 83.021,30 złotych. Dalej idące powództwo Sąd oddalił jako bezzasadne (punkt II. sentencji wyroku). Różnica pomiędzy żądaniem powódki a kwotą zasądzoną wyrokiem wynika zarówno z ustalonej przez biegłego w opinii wartości substratu zachowku, to jest lokalu mieszkalnego będącego przedmiotem darowizny, zakresu wzbogacenia oraz zaliczanej na zachówek darowizny poczynionej przez spadkodawcę na rzecz powódki przed śmiercią w kwocie 10.000 złotych.

Sąd nie uwzględnił zarzutu pozwanego związanego z zastosowaniem art. 5 k.c. W orzecznictwie podkreśla się, że przepis ten nie może być traktowany jako źródło roszczeń materialnoprawnych, albowiem służy on jedynie ochronie przed nadużyciem prawa podmiotowego przejawiającego się działaniem sprzecznym z zasadami współzycia społecznego lub społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa. W sprawach o zachówek możliwe jest stwierdzenie nadużycia prawa podmiotowego, jednakże zastosowanie normy art. 5 k.c. powinno być wyjątkowe i doznaje znaczących ograniczeń. Sąd Najwyższy podkreślił bowiem, że „sprzeczność z zasadami współzycia zachodzi bowiem wówczas, gdy w świetle reguł lub wartości moralnych powszechnie społecznie akceptowalnych żądanie zapłaty należności z tytułu zachowku musiało by być ocenione negatywnie. Dokonując osądu roszczenia o zachówek w tym aspekcie trzeba mieć na uwadze, że prawa uprawnionego do zachowku przysługujące mu ze względu

na szczególnie, bardzo bliski stosunek rodzinny, istniejący między nim a spadkodawcą, służy urzeczywistnieniu obowiązków moralnych, jakie spadkodawca ma względem swoich najbliższych oraz realizacji zasady, iż nie może na wypadek swojej śmierci rozporządzić swoim majątkiem zupełnie dobrowolnie, z pominięciem swoich najbliższych (por. wyrok Sądu Najwyższego z 07 kwietnia 2004, sygn. akt IV CK 215/03). W orzecznictwie zaprezentowany został także pogląd, iż „zastosowanie art. 5 k.c. nie może udaremnić celów przepisów o zachowku, a odwołanie do zasad współzycia społecznego winno raczej służyć ochronie zobowiązanego do zachowku w sytuacji, gdy jego wysokość będzie nadmierna na przykład w wyniku nagłych zmian ekonomicznych, czy innych niezależnych od spadkobiercy zjawisk wpływających na wartość spadku (por. A. Szpunar glosa do uchwały Sądu Najwyższego z 19 maja 1981, sygn. akt III CZP 18/81, NP z 1983, nr 2, s. 94 i nast.). Podkreślić również należy, że o nadużyciu prawa przez żądanie zapłaty zachowku decydować mogą jedynie okoliczności istniejące w płaszczyźnie uprawniony-spadkodawca (obdarowany). Nie można bowiem zapomnieć, iż wyłączenia prawa do zachowku, z uwagi na niewłaściwe postępowanie w stosunku do spadkodawcy, dokonuje sam spadkodawca w drodze wydziedziczenia. Okoliczności występowania na linii uprawniony – spadkodawca nie są oczywiście pozbawione znaczenia. Powinny jednak co do zasady zostać uwzględnione tylko jako dodatkowe, potęgujące stan sprzeczności z kryteriami nadużycia (por. T. Juszyński, glosa do wyroku Sądu Najwyższego z 07 kwietnia 2004, sygn. akt IV CK 215/03, Państwo i Prawo 2005 rok, nr 6, s. 11).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt przedmiotowej sprawy zdaniem Sądu należało przyjąć, iż realizacja przez powódkę prawa o zachowek nie stanowiła nadużycia przysługującego jej prawa podmiotowego i przyznanie jej roszczenia w całości jest zgodne z zasadami współzycia społecznego.

Wprawdzie pod koniec życia spadkodawcy kontakt powódki był ograniczony, jednakże wynikało to z zaleceń pozwanego, który odmówił powódce opieki nad ojcem, odbierając jej jednocześnie klucze od mieszkania, co powódka odebrała jako zakaz kontaktu z ojcem. Zdaniem Sądu po stronie powódki nie było złej wiary. Jej sytuacja rodzinna i życiowa jest dramatyczna. Powódka straciła syna, następnie chorowała na depresję, w wyniku choroby pobierała świadczenie rentowe do czasu nabycia uprawnień świadczenia emerytalnego. Okoliczności te potwierdzili zeznający w niniejszej sprawie świadkowie M. A. i H. D.. Sąd dał wiarę zeznaniom tych świadków w przedmiotowym zakresie uznając je spójne i prawdziwe. Powyższe potwierdził również sam pozwany. Okoliczności te przeciwstawiają się zatem przyjęciu, że żądanie zachowku miałoby stanowić naruszenie zasad współzycia społecznego.

Sąd nie uwzględnił wniosku pozwanego w przedmiocie rozłożenia należności na raty na podstawie art. 320 k.p.c. Pozwany w trakcie swojego przesłuchania sam przyznał, że jego sytuacja jest stabilna, wraz z żoną prowadzą działalność gospodarczą – stoisko odzieżowe. Nie posiadają kredytów ani długów. Natomiast sytuacja materialna powódki jest bardzo trudna. Powódka utrzymuje się jedynie z otrzymywanego świadczenia emerytalnego, nie podejmuje prac dodatkowych z uwagi na zły stan zdrowia. Sąd uznał zatem, mając na uwadze dobrą sytuację materialną pozwanego, iż posiada on możliwość pozwalającą chociażby na zaciągnięcie kredytu i tą drogą uzyskanie środków pozwalających spłacić zobowiązanie. Uznać zatem należy, iż rozłożenie należności na raty odbyłoby się w ocenie Sądu, z pokrzywdzeniem powódki.

Konsekwencją powyższego jest rozstrzygnięcie o kosztach procesu, które wydano w oparciu o normę art. 100 k.p.c. Przepis ten stanowi, iż w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Powódka wygrała proces w 81%, a pozwany – w 19%. Koszty poniesione przez powódkę stanowiły 5.130 złotych opłaty od pozwu oraz 3.600 złotych kosztów zastępstwa procesowego i 17 zł opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa, łącznie wyniosły one 8.747 złotych. 81% tej kwoty to 7.085 złotych. Natomiast pozwany poniósł koszty zastępstwa procesowego wraz z opłatą skarbową w wysokości 3.617 złotych. 19% tej kwoty to 687 złotych. Zatem na rzecz powódki Sąd zasądził kwotę 6.398 złotych (7.085 zł – 687 zł), jak w punkcie III. sentencji wyroku. Przyjęte stawki kosztów zastępstwa procesowego wynikają z treści z § 6 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jednolity Dz. U. z 2013 roku, poz. 461) oraz z treści z § 6 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 w sprawie opłat za czynności radców prawnych

oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jednolity Dz. U. z 2013 roku, poz. 490).

Zarówno powódka jak i pozwany zobowiązani są do uiszczenia na rzecz Skarbu Państwa na podstawie art. 113 w zw. z art. 100 ustawy z 28 lipca 2005 o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jednolity: Dz. U. z 2010 r., Nr 90, poz. 594 z późn. zm.), brakujących wydatków na wynagrodzenie biegłego. Powódka zobowiązana została do zapłaty kwoty 505,30 złotych ($2.659,46 \text{ zł} \times 19\% = 505,30 \text{ zł}$), o czym Sąd orzekł w punkcie IV. sentencji wyroku; natomiast pozwany zobowiązany został do zapłaty kwoty 2.154,16 złotych ($2.659,46 \text{ zł} \times 81\% = 2.154,16 \text{ zł}$), o czym Sąd orzekł w punkcie V. sentencji wyroku.

ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

a) (...)

b) (...)

3. (...)

25 listopada 2015